

Sły FELIX *Walezyusz*, którego uroczystość na dziś przypada, był łącznie z Słym JANEM z *Matthy*, fundatorem Zakonu XX. *Trynitarzy*, który to Zakon iak wiadomo, miał pierwsiastkowo na celu odkupywanie Chrześcjan zabranych w niewoli, przez niewiernych. Sły FELIX pochodzący z familji panującej, urodził się w r. 1127, umarł w r. 1212. Wzmiankę obszerną o zaprowadzeniu XX. Trynitarzy w Polsce, a szczególowo o ich Kościele i klasztorze w Warszawie, umieściliśmy przed parę laty w piśmie naszym.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, do Wydziału Cywilnego na d. 23 Paźdz: (4 Listop:), w *Caraskiem Siole* wydany, Sekretarz Referent Heroldji Królestwa Polskiego, Janusz *Rostworowski*, Kamerjunker Dworu J. C. K. Mości, mianowany został Assesorem kolegjalnym, ze starszeństwem od d. ³/₂₀ Listop: 1846.

Wczoraj przed południem, JO. Xiążę NAMIESNIK Król, z dostojną Małżonką i Rodziną, oraz zaproszonymi gośćmi, wrócili pociągiem żelaznym ze Skiernewic. W czasie 8miodniowego pobytu Jch Xiążęcych Mości, w tej wspaniałej włości, odbywały się łowy, w zwierzyńcu z obławą na daniela i ielenie; w polu z chartami na zające; oraz w bażantarni na bażanty. Myśliwskim tym zabawom sprzyjała pogoda.

Rada Administracyjna, d. 31 Paźdz: (12 Listop:) r. b. mianowała Szefa Wydz: w Biurze Kontroli i Rachunkowości Komisji Rz: Spr: Wew: i Duch:, Referendarza Stanu, Walentego *Solnickiego*, pełniącym obowiązki Naczelnego Kontrolera w tejże Komisji Rz:; oraz Referenta w Biurze kontroli i Rachunkowości Józ: *Święckiego*, pełniącym obowiązki Naczelnika Sekcji w temże Biurze.

Ogłoszono konkurs na wakującą posadę Kontrolera kassy Depozytu, przy Trybunale Cywil: w Kaliszu.

Dnia 18go b. m. w Kościele parafialnym Sgo ANDRZEJA, u XX. *Reformatów*, odbył się obrzęd Chrztu Sgo, Starozakonnego Glazera *Eksztejn*; który obrał sobie imię *Antoni*, a nazwisko *Kamiński*. Rodzicami chrześcniemi byli JW. Józef *Kleniewski*, były Sędzia Pokoju, z Walerją *Papieską*.

Sąd Policji Popr: Pow: *Warsz: Wydz: II*. Wzywa wszystkie w kraju Władze tak cywilne iako i woj: skowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem czuwające, aby na Stanisława *Fronckiewiczza*, zarzutem zbrodni zabójstwa obwinionego, ściśłą zwracały uwagę; w razie jego dostrzeżenia, uwięzi, i pod najściślszą strażą Sądowi Poprawczemu tutejszemu dostawić rozkazały. Rysojis iego jest następujący: mieć mógł lat 24, wzro-

stu-miernego, krępy w sobie, włosów ciemnych, nosa proporcjonalnego, oczu ciemnych. — Warsz.: d. ³/₁₅ Listop: 1847 r. — Sędzia Prezyd: J. *Orłowski*.

Jutro o godz: 1szej z południa, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Towarzystwa Dobroczynności, Zakładu Sierot i Sal Ochron.

Podług sprawozdań urzędowych złożonych z obrotu pożyczek budowlanych w mieście Warszawie, za lata 1845 i 1846, okazuje się, że od czasu zaprowadzenia pożyczek budowlanych tak z kapitału przez Skarb awansowanego, iako też z funduszu miejskiego, i przy pomocy tychże pożyczek, to iest od r. 1816, wzniesiono w różnych częściach miasta Warszawy po r. 1844 nowych domów wedle planów przez Rząd zatwierdzonych 388. Pożyczki z r. 1845 postużyły na zapomogi dla 12 właścicieli, którzy wystawili zupełnie nowych frontowych budowli 12, to iest parterowych 1, jedno-piętrowych 6, dwu-piętrowych 5. Pożyczki zaś z r. 1846 postużyły na zapomogi dla 13 właścicieli, którzy wystawili zupełnie nowych frontowych budowli 13, to iest parterowych 3, jedno-piętrowych 3, dwu-piętrowych 7. Ogólna liczba domów wystawionych przy pomocy pożyczek budowlanych w przeciągu lat 30stu, to iest po r. 1846, wynosi 413. Tym zatem pożyczkom głównie miasto tutejsze iest winne tak widoczne w upływie kilkunastu zaledwie lat zabudowanie się całych poniekąd ulic nowemi ozdobnemi gmachami, w miejsce placów pustych, starych dworów i opustoszałych ruderów; ze względu zaś, iż kapitał pożyczkowy stosownie do zasad iego obrotu z postępem lat coraz zwiększa się i dobrodziejstwa więc namięnione bez względu na wydane już owoce, corocznie w obszerniejszym zakresie późniejszym epokom, stale przekazywane będą.

OGŁOSZENIE O CHOLERZE DLA NIELEKARZY, ułożone przez Radę Lekarską Królestwa Polskiego i zatwierdzone przez Centralny Komitet zapobiegający Cholerze.

W niektórych miejscach znouwu zjawiła się choroba znana pod nazwiskiem cholery, która nawiedzała nas już w r. 1831 i 1837. Nie iest ona teraz tak straszna iak była lat poprzednich, mamy bowiem sposoby iak od niej ochronić się i iak leczyć się. Rząd opiekuńczy, nie szczędząc ani trudów ani kosztu, przedsięwziął wszelkie ku temu potrzebne środki. Z iego to woli wydano niniejsze przepisy, podług których należy postępować tam gdzie nie ma Lekarzy. Głównemi zjawiskami cholery są: womity razem z biegunką, oziębienie cia-

ła, kurcze posiniąłych rąk i nóg, oddech zimny, zatrzymanie uryny. — Z jednego miejsca na drugie przenosi się ona przez powietrze; dla tego też w czasie jej panowania prawie wszyscy mieszkańcy doznają mniej więcej jej wpływu, lecz rzeczywiście zapadają na nią tylko niewstrzeźliwi w używaniu pokarmów, nałogowi pijacy i mało o swoje zdrowie dbający. — Z tego powodu, iak skoro cholera u nas zjawi się, zachować należy następujące przestrogi: 1. Przedewszystkiem mieć nieograniczoną ufność w dobroci i miłosierdziu BOGA, który zsyłając nawet nieszczęścia na ludzi, ma zawsze dobro ich na celu i bez którego woli ani włos z głowy człowieka nie spadnie. 2. Unikać wszelkich zbytków, a szczególnie w pokarmach i w napoiach opajających, iakimi są: piwo i wódka; obżarci bowiem i pijacy najczęściej na cholerę zapadają. 3. Wystrzegać się ile możności pokarmów niezdrowych, iakimi są: mięso ze zwierząt chorych, zbyt tłuste wędliny, nadpsute kielbasy, kwaśne mleko, ogórki, owoce, surowa kapusta, surowa rzepa, nadpsute kartofle, grzyby, chleb z mąki stęchłej, źle wypieczony, z zakalcem albo jeszcze gorący. 4. Używać za napój czystej, świeżej, lecz nie zbyt zimnej wody. Wódka wtedy tylko nie szkodzi, gdy ją pije się bardzo umiarkowanie. Najlepsza jest wódka nalana na piołun, tysiącznik lub korzeń tataraku. 5. Unikać przeciągu powietrza, nie pić wody zimnej podczas rozgrzania się, zwłaszcza gdy ciało jest spocone; w czasie wilgoci i zimna, odziewać się cieplej niż zwyczajnie, trzymać szczególnie ciepło brzuch, po zamoczeniu nóg natychmiast zmieniać obuwie, i nie syjać pod gołym niebem, osobiście na ziemi wilgotnej. Przeziębwszy się, trzeba starać się o wzbudzenie potów, do czego posłuży herbata z arakiem lub kieliszek wódki, a następnie napój iaki gorący, iak np. ziółka miętowe, lipowe i t. p. 6. Zachować iak największą czystość tak w odzieży iako też w mieszkaniach, które to ostatnie, im więcej brudów, śmieci, gnoju i wilgoci w sobie mieszczą, tym bardziej usposabiają do cholery. 7. Nie używać środków iakoby niedopuszczających cholery, a w szczególności unikać lekarstw mocno przeczyszczających i puszczania krwi. 8. Zaopatrzyć się w domu, ile możności, w środki do ratowania chorujących na cholerę konieczne potrzebne, iakimi w szczególności są: *zwyczajna sól kuchenna, gorczyca, chrzan albo rzodkiew czarna, niewielka ilość olejku skalnego białego, mięta, szatwja i t. p.*, comieć można; *wódka nalana na pieprz turecki lub gorczycę.* Zamożniejsi mogą zrobić zapas lekarstw podług wykazu na końcu znajduiącego się. Nadto, powinien każdy czuwać nad sobą i nad swemi domownikami, pamiętając o tem, że cholera prawie zawsze rozpoczyna się burczeniem w brzuchu i biegun-

ką wodnistą, których lekceważenie pociąga za sobą inne zjawisko tej choroby. Dla tego też, iak skoro kto dostanie biegunki wodnistej, powinien pozostać w domu, natrzeć sobie brzuch, i jeśli można wódką ciepłą nalaną na gorczycę, obwiązać go pasem sukiennym, napić się ciepłych ziółek z mięty lub szatwji, położyć się do łóżka i dobrze się okryć. Jeżeli jest pod ręką olejek skalny biały, można go zażyć w ilości 8 kropel w kieliszku wódki, a potem pić gorące ziółka. Za pokarm nie należy wtedy używać nic więcej oprócz kleiku z kaszy, choćby się iść chciało. (Dalszy ciąg n.)

W Drukarni Józ. Tomaszewskiego, przy ul. Bielańskiej N° 600, wyszedł z druku *Kalendarz Scienny* nar. 1848, zawierający Święta Rzyms., Święta Kościoła Katolicko-Wschodniego, Dnie galowe, Zaćmienia w r. 1848, Przychód i odchód poczt, i Odległość znaczniejszych Miast od Warszawy. Sprzedaje się w głównych Składach Papieru, a Skład główny w powyższej Drukarni.

W puszcze na Warszawę: Instytut Starców znajduiącej się w pracowni Kurjera, zebrano zł. 49 gr. 26, które pomienionemu Instytutowi przesłane zostały.

Do uprzyjemnienia nadchodzących długich wieczorów, w Księgarni S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej Nr. 486, znajduje się do nabycia: *Wolny strzelec gra towarzyska.* Cena zł. 6 gr. 20.

W ubiorach męzkich tegorocznej jesieni, dostrześliśmy następujące cechy główne. *Fraki* mają wyłogi szerokie, poły krótkie i zaokrąglone. *Kamizelki* są niestychanie długie (nawet cokolwiek za nadto); ich krój jest bardzo różny. Między innemi, najwięcej noszone są kamizelki proste, do góry zapinane z kołnierzem wyłożonym; takie kamizelki więcej otwarte od góry i ozdobione haftem, służą do ubrania. Co do kamizelek en szal zakładanych i dwurzędnych, tych wygodą jest niezaprzeczoną, zwłaszcza w teraźniejszej porze roku, i dla tego utrzymują się one stale w użyciu. Pantalony ranne są ieszcze bez strzemiączek; moda ta ma wziętość wielką; przemawiają za nią wygodą i trwałość. Materje *kroase*, korty i kaszmiry używane na pantalony, są desseni oraz kolorów rozmaitych, a najpiękniejszego wátka. Pokapeluszach popielatych, które były w modzie tego lata, wróciły znowu na zimę *kapelusze* czarne; ich kształt niewiele różni się od kształtu dotąd używanego. *Krawaty* są przepyszne; dziwić się prawdziwie potrzeba nad niewyczerpaną twórczością fabryk francuzkich, w dostarczaniu co chwila nowych utworów tego rodzaju. U najmodniejszych szpilek męzkich, główki wyobrażają to rycerzy na koniach, to konie w galopie, to znów fantazyjne zwierzęta, iako to: gryfły chimery i t. d., ze srebra brązowego wyrobione. I łańcuszki do zegarków robią się z takiegoż metalu, dziwnej piękności odcieniami

oxydowanego. Z porą zimną wróciły płaszcze, pelototy i tym podobne zwierchnie odzieże. Surduty szerokie, tak że noszone być mogą albo na ramieniu, albo w rękawach, są nowością tegorocznej zimy. Kolor w nich najmodniejszy orzechowy iasny, a nawet perłowy, z podszewką podobną. W Paryżu noszą wiele burnusów i tak zwanych *kaban* suto haftowanych. Chustki do nosa fularowe, nie powinny być dłużej noszone, iak do godziny obiadowej; jest to reguła dawna, ale że mało zachowywana, więc tu dla pamięci przytacza się; na wieczory i wizyty chustki powinny być batystowe, bogato w wrogach cyframi albo herbami znaczone.

Księgarnia G. *Sennewalda* ma honor zawiadomić Szano: Prenumeratorów, na Słownik polsko-francuzki wydania Berlińskiego, iż 8my poszyt i ostatni tegoż *Słownika*, wyszedł, i odebrać go można w wyż pomienionej Księgarni.

W zeszyły Piątek na targu Muranowskim, mieszkanie z prowincji targował konia, którego sprzedający żydek z wszelką sumiennością zachwalał, że jest młody, zdrow, krzepki, i wszystkie członki posiada. »Jakoż rzecze ostrożny mieszkaniec, skończywszy superrewizję spruchniałych zębów zwierzęcia: przecież u tego konia brakuje iednego oka.» »No i cóż to szkodzi? odpowie żydek: przecież on na wsi nie będzie czytał gazet.»

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żąda rs. 14 k. 60¹/₂ zł. 97 g. 11). Wartość kup: k. 24¹/₂.

Wczoraj w Teatrze Rozmai: przywołani po *Dwóch Braciach*, Wszyscy.

Na linji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wystawione będą dwa nowe zabudowania zapasowej wody, a mianowicie na stacji klasy Iszej w *Piotrkowie*, i na rzece *Wolborce* pomiędzy stacjami *Małachowice* i *Rokiciny*. Na wybudowanie pierwszego, przeznaczona jest anszlagiem summa rubli sr. 1501 kop. 86; na wybudowanie 2go zaś rsr. 1,158 k. 91. — Jan *Dydak*, flis, wracając wraz z bratem od spławu drzewa z Warszawy, na drodze we wsi *Liciążny*, gminie Rzeczyca, Pcie Rawskim, nagle życie zakończył. Z zeznan brata iego okazuje się, że oni oba nazbierawszy w lesie bedłek, takowe na popasie w karczmie ugotowali i zjedli, co zapewne stało się przyczyną iego śmierci. — W rzece Radomce pod miastem Reczywołem, znaleziono po opadnięciu wody, ciało utonionego staroz: *Zelmana Radoszyńskiego*, sub arendującego przewóz w tem miejscu, który (iak są poszlaki) przez spółnika swego utopionym został. Właściwy Sąd zajmuje się śledztwem tego wypadku. — Pożary były we wsiach: *Lipinach*, *Rzepki*, *Zelgoszczy*, *Poiewoń*, *Ludnikowie*, w kolonji *Falenty wielkie*, oraz w miastach: *Zakroczyminu* i *Janowie*.

Radca Kolegjalny *Ignatowicz*, Pocztmistrz Gubernjalny *Tomski*, życie zakończył.

Pod Rygą zaprowadzonym został zakład chodownictwa *pijavek*, który rokuie pożądane skutki.

Anglja. — 9go b. m. w 7mą rocznicę urodzin *Xcía Walji*, odbyła się parada w *Windsorze*. — 10go b. m. odbyła się narada wszystkich Ministrów w ministerstwie spraw zagr.: — Głoszą, iż *Hrabia Grey* i iego szwagier *P. Karol Wood* (Ud), wystąpią z gabinetu.

Francja. — Król 9go b. m. udzielił posłuchanie *Kapitanowi Page* (Paż), dowódcy eskadry francuzkiej na morzu indyjskiem. 10go b. m. udał się przez *Paryż* do *Fontenblo*. — Dziennik *sporów* potwierdza wiadomość, iż *Hrabia Bresson* popełnił samobójstwo. 31go z. m. był przyjmowany na uroczystem posłuchaniu u Króla *Neapolitańskiego*; nazajutrz pracował w swoim gabinecie, a wieczorem zwiedził teatr *Sgo Karola*; o północy wrócił do mieszkania na spoczynek; zdaie się, iż nad ranem w skutek paroxyzmu porwał za brzytwę, i poderznął sobie gardło przed kominem; upadnięcie iego ciała obudziło *Hrabinę*, która zastała swego małżonka skąpanego we krwi; iego zwłoki przywiezione będą przez nią do *Francji*. *Hrabia Bresson* za powrotem z *Madrytu*, zażądał poselstwa w *Londynie*, a na otrzymaną odmowną odpowiedź, udał się do *Londynu*, gdzie doznał przyjaznego przyjęcia u Lorda *Palmerstona*; *Hrabia* powtórnie zażądał wspomnionego poselstwa, i powtórnie mu odmówiono. 25go z. m. pisał do Pana *Gizo* z *Neapolu*: »Onegdaj tu przybyłem, nie wiem, czy z znużenia, czy też od bagien pontyńskich, doznałem kilkakrotnych ataków febry, i cierpię na bezsenność; szczęściem, iż moja żona i syn przy mnie zostali.» W liście z 28go z. m. wyraził się: »Jestem jeszcze bardzo cierpiący, od czasu iak przybyłem do właściwych Włoch południowych. Od czasu przybycia do *Florencej*, straciłem apetyt i sen; jest to rozdrażnienie nerwów, po czem koniecznie znaczna utrata sił nastąpić musi. Uważam o ile miałem niesłuszność, gdy użalałem się nad klimatem *madryckim*, który mniej mi dokuczał.» — 10go b. m. w południe odbyło się przed Ministrem skarbu przysądzenie pożyczki 250-miljonowej; tylko iedna deklaracja zapieczętowa była złożoną; za iej otworzeniem, po próżnem czekaniu na konkurencję, okazało się, iż *Rotszyldowie* podjęli się dostarczyć pomienioną pożyczkę po kursie 75 fr: 25 cent; do tej deklaracji dołączony był kwit na złożone wadium wilości 10 milionów fr; pożyczka została przyznana *Rotszyldom*.

Hiszpanja. — Były minister wojny *Jenerał Kordowa*, mianowany Senatorenem. — *Jenerał Ros de Olano* ma otrzymać poselstwo w *Lisbonie*. — Rząd po-

stanowił wydzalić z Madrytu Panów *Salamanę* i *Es-kosurę*. — *P. Borrego* mianowany Posłem w Szwaj-carji.

Niemcy. — Pruski tajny Minister stanu *Rother*, w tych dniach obchodził 50cio-letni jubileusz swojego zawodu w służbie rządowej. Król przy tej okoliczno-ści ozdobił go orderem *czarnego орła*. — 15go b. m. odbył się w Berlinie pogrzeb *Dieffenbacha*; trumna ozdobiona kwiatami i wieńcami, była umieszczona na 4ro konnym karawanie; dwie orkiestry rozpoczęły or-szak pogrzebowy, złożony z niezliczonego mnóstwa czcicieli zgaszę; towarzyszyły paiazy Króla i Xżat królewskich, oraz długi szereg innych ekwipażów. — W bliskości *Steinbrückl*, 10ciu złoczyńców napadło na Kasyera kolei żelaznej, wracającego tylko z stan-gretem z *Salloch*, i zrabowali mu 18,000 zł. mon: kon-wence.

Rozmaitości. — W Aachen szczególniejszym trasem zostali znalezione kości *Karola Wielkiego*. Jak wiadomo, już *Ottón IIIci* kazał otworzyć grób Cesarzski w roku 1000; a *Fryderyk Barbarossa* kazał te kości, gdy *Papież Pascal IIIci* Cesarza Świętym ogłosił, zebrać, i w osobnej do tego skrzynce zachować. Później te relikwie zaginęły, tak, że pomimo trudów iakie sobie zadawano aby je znaleźć, już ich nie wi-dziano więcej. W tych dniach dopiero znaleziono tę skrzynkę w miejscu do zakrytji przytykającym, gdzie przez tyle wieków w tamże będącej półce spoczywał. — Jedna z gazet francuzkich robi uwagę o obrocie ziemi; dowodzi, gruntownie: że obrot ziemi od czasów *Hipparcha*, to jest od 2000 lat, ani na jedną dwóchset-ną część sekundy nie powiększył się ani zmniejszył; a *Laplace* dowiódł, że od tego czasu ziemia ani o dro-bnoştkę nie jest ani cieplejszą ani zimniejszą. My za-tem niepowinniśmy lękać się ani *spalenia* ani *zmar-znięcia*. — Gazeta *Newyork Sun* donosi, że Unja pół-nocno-amerykańska rozciąga się w granicach swoich na 10,000 mil. Brzegi morskie tworzą linię 4000 mil. Jedna z rzek jest dwa razy tak wielką iak Dunaj, zaś rzeka Ohio jest 600 razy dłuższą iak Ren, a rzeka Hudson jest 120 mil więcej sławną iak Tamiza. Jedno państwo Wirginji jest o trzecią część większe od Anglii. Państwo Ohio zajmuje 5,120,000 akrów ziemi więcej iak Szkocja. Z Maine do Ohio jest dalej iak z Londynu do Konstantynopola. Tym sposobem mo-żnaby jeszcze więcej przyrównać zastosować, co się tyczy rozległości rzek, jezior, ludności, etc. — W świt-żo wysłtym Dykejonarzui znamienitych mężów Rossji, przez *Bantysza Kameńskiego*, w opisie życia Jene-rała *Zaborowskiego*, przytoczoną jest anegdota, że gdy także Jenerał r. 1787 znajdował się we Włoszech z wójkiem ładowem, przeznaczonem do wyprawy na

Archipelag, zgłosił się do niego młody Podporucznik w chęci przyjęcia służby rossyjskiej. Jenerał nie mógł t j prośbie zadosyć uczynić, z powodu, iż miał rozkaz nie przyjmować cudzoziemców. Owym młodym Podporu-cznikiem był *Napoleon Bonaparte*. (z Pszcz: półn.)

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bardzyński Zygm: Oby: z Sokołowa; Dąbrowski Ant: b. Nacz: Pow: z Radomia; Hejbnier Gottlib Kup: z Zittau; Jeziorański Fr: Oby: z Kielc; Jezierscy Karol i Woldemar Hrab: z Mińska; Łu-bieński Sewe: Hr: z Kolana; Minter Kar: właścic: fabryki z Iwan-gorodu; Potapeńko And: Oby: z Stojadeł; Pieniążek Henr: Oby: z Checheł; Pisarzewski Adam Oby: z Leszcza; Szultz Jan Oby: z Opola; Śniechowski Winc: Oby: z Zwierzynca; Struwe Gustaw Rzecz: Radea Stanu z Rzymu; de Vergny Leop: Oby: z Gzdowa; Wodziński Wład: Oby: z Częstoniewa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Nadszedł 1szy transport **BAŻANTÓW** do Składu Zwie-rzyny Szymona *Jeziorskiego* w Gościnnym Dworze.



Jest do sprzedania za nader pomierną cenę, pa-ra gniadych **WAEACHÓW**, roslých, po lat 5, do podróży i do miasta zdalnych, bez żadnej wa-dy. Wiadomość pod Nr 2475 przy ulicy No-wolipie, w domu Brüniera, na 2m piątrze od frontu, wchodząc w bramę na lewo.



Potrzebną jest **SUMMA** 12,000 do 15,000 Złp. na pierwszy Numer hipoteki, bez pośrednictwa trzech osób. Maiący chęć ulokować powyższą Sumę, po-weźmie wiadomość pod Nrem 900 przy ulicy Chło-dnej, u Rządy tegoż domu.

Dnia 14 b. m. Dama wychodząca z Teatru, zgubiła przypad-kiem **BROSZE** złota, wysadzaną turkusami, w środku rząd perel. Sumienny Znalazca raczy takową oddać przy ulicy Se-natorskiej, do Sklepu Pana Wiedigera, za stosownym wynagrodzeniem.



FORTEPIAN palisandrowy nowy, z całym bla-tem metalowym i sprajcami, najnowszego faso-nu, jest do sprzedania pod Nr 545 przy ulicy Długiej, w domu Bokana, drugi dom za placem **Krasińskich**, w oficie nie na prawo, na 1m piątrze.



WYŻEKKI angielskie, pięknej rasy, są w każ-dym czasie do sprzedania. Wiadomość przy u-licy Krakowskie Przedmieście i rogu Oboźnej, pod Numerem 405, w Sklepie Wiktułów D.

Skidańskiego.



Dnia 17 b. m. o godz: 6 wieczorem, zginęła **SUKA** ze szpiców, mająca lat 14, oba uszy na końcu żół-te, i także łalka na grzbiecie; ktoby ją znalazł, ra-czy oddać pod Nr 275 przy ul: Freta, do właściciela domu, za nagrodą.

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz Opera *Przysięga*.

TEATR ROZMAITO: Jutro, 20ty raz *Trafniś*, i 16ty raz *Majster i Czeladnik*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Sniadanie: Pasztet ze zwierz: Indyk, Zaiąc, Kaczka dzika, Koldony, Flaki z pieca, Pieczeń barania, Frykas, Kotlety. — Obiad: Zupa cytrynowa, Pasztetki, Sztuka mięsa, Zaiąc, Szarlot i t. p.

Jutro w Handlu *Win i Korzeni W. Koldrasieńskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel: na Śniadanie: Zaiąc, Pieczeń barania, Pasztet ze zwierziny, Flaki, Koldony Litewski, Befszyk. — Obiad: Zupa rumiana, Sztuka mięsa, Potrawa, Pularda, i t. p.